

Henryk Bińczyk pseudonim „Aneczka”  
Bytów, ul. Ceynowy 34/14

zot. 14

## OŚWIADCZENIE

Składam oświadczenie na temat mojej działalności w Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”. Mój ojciec Jan Bińczyk ps. „Zagłoba” był komendantem powiatowym „Gryfa” na powiat Chojnice. Był leśniczym w Młynku gmina Leśno. Na jego terenie było szereg bunkrów. To według ojca projektu powstał ten system ziemnych schronów bojowych i magazynów dla partyzantów „Gryfa” i osób zagrożonych aresztowaniem. Wiosną 1943 r. został ojciec ostrzeżony przez dowódcę „Gryfa” por. Józefa Dambka o zdradzie, dlatego ukrył się w bunkrze „Szadok” w Młynku. Zdrady dopuścił się Józef Gierszewski ps. „Ryś”.

Major „Ryś” – Józef Gierszewski, komendant naczelny pionu wojskowego „Gryfa” – pomimo, że był żonaty i miał rodzinę prowadził niemoralne życie, przebywał w lesie ze swoją kochanką – Haliną Kurowską, co było bardzo złym przykładem dla partyzantów „Gryfa” i dla społeczności kaszubskiej. Gdy nastąpiła zdrada „Rysia”, leśniczówka w Młynku została otoczona przez gestapo. Mój ojciec Jan Bińczyk w czasie aresztowania podjął bohaterską obronę, został ciężko ranny w nogę, potem pobity i torturowany, w ogólnym bardzo ciężkim stanie zdrowia, po dwóch dniach pobytu w szpitalu w Chojnicach został wywieziony do Gdańska na gestapo, na dalsze tortury. Sześć razy odcinano mu nogę po kawałku, a mimo to nikogo nie zdradził. Tam zakatowano go na śmierć. W wyniku zdrady Józefa Gierszewskiego również mój brat Zygmunt został aresztowany, całą naszą rodzinę wywieziono do obozu w Potulicach, tam zginęła nasza siostra Krysia. Natomiast ja Henryk Bińczyk poszedłem do lasu, do partyzantki „Gryfa”, gdzie dalej działałem aż do końca wojny.

Jedno zebranie Rady Naczelnej odbyło się u nas w naszym mieszkaniu na leśniczówce w Młynku. Ja osobiście słuchałem tych rozmów, prowadził je mój ojciec Jan Bińczyk. Obecni byli: „Jur” – J. Dambek, „Ryś” – J. Gierszewski, J. Kukliński, J. Koszałka, L. Kleinschmidt i inni. Rozmowy były bardzo burzliwe.

Osoby, które wtedy zabrały głos i krytkowały „Rysia”, czyli J. Gierszewskiego, że zdradził „Gryfa” – złamał Świętą Przysięgę, rozbija organizację, zdefraudował pieniądze, prowadzi niemoralny tryb życia i swoją kochankę Halinę Kurowską mianował komendantką pionu kobiecego w T.O.W. „Gryf Pomorski” – w niedługim czasie zostały aresztowane przez gestapo, między innymi mój ojciec Jan Bińczyk. Listę i miejsce pobytu tych gryfowców, którzy potem byli aresztowani, przekazał Niemcom właśnie Józef Gierszewski.

Rada Naczelna odwołała „Rysia” z funkcji komendanta naczelnego pionu wojskowego. „Ryś” – Józef Gierszewski oświadczył, że po trupach, ale on i tak do władzy dojdzie. Nie podporządkował się decyzji Rady Naczelnej, najwyższej władzy

VERTE

w „Gryfie” i dalej działał jako Komendant Naczelny. Nie wykonanie rozkazu Rady Naczelnej było w warunkach wojennej konspiracji rzeczą niesłychaną. Kiedy Sąd Wojenny T.O.W. „Gryf Pomorski” wydał wyrok śmierci na Józefa Gierszewskiego za zdradę organizacji, sam zgłosiłem się na ochotnika do plutonu egzekucyjnego, ale nasze dowództwo „Gryfa” nie wyraziło na to zgody.

Cała nasza rodzina należała do „Gryfa”, ojciec mój, brat i ja. Ojciec był w „Gryfie” od początku jego powstania, natomiast ja byłem od 1941 r. do końca wojny. W czasie okupacji niemieckiej nigdy nie słyszeliśmy, aby był jakiś konflikt między księdzem J. Wryczą a por. J. Dambkiem, a szczególnie na tle spisu członków „Gryfa” - to po prostu kłamstwo z okresu UB. Dokumenty i spisy członków znalazły się w rękach UB po wymordowaniu kierownictwa „Gryfa” i przejęciu archiwów gryfowskich - zaraz po wojnie. Wiedzieliśmy natomiast - taka była powszechna opinia w „Gryfie” - że ks. J. Wrycza uważał por. J. Dambka za wybitnego przywódcę konspiratora, dlatego całe kierownictwo i prezesurę „Gryfa” przekazał J. Dambkowi. Podczas moich wielokrotnych przesłuchań po wojnie na UB również żądano ode mnie oddania wszelkich dokumentów dotyczących „Gryfa” pod groźbą kary śmierci.

Henryk Dębny

KRYSTYNA KLIMKIEWICZ  
NOTARIUSZ W BYTOWIE  
KANCELARIA NOTARIALNA  
77-100 Bytów, ul. Wojska Polskiego 33  
tel./fax (059) 822 37 77; 822 61 22

Repertorium „A” numer 2970/2000 r.  
KRYSTYNA KLIMKIEWICZ - notariusz w Bytowie  
poświadczam niniejszym, że powyższy podpis należy do  
wobec mnie w obecności  
notariusza HENRYK ALBIN DĘBNY  
córka (syn) JANA I KLARA  
zamieszkała(y) BYTÓW W PL. CEYNOWY 34/14  
Tożsamość stawiającej(ego) notariusz stwierdziła  
na podstawie dowodu osobistego  
TK 2481166  
Pobrano tytułem wynagrodzenia notariusza kwotę  
zł 10,- z § 13 rozp. Ministra Sprawiedliwości  
z dnia 12.IV.1991r. w sprawie taksy notarialnej,  
a tytułem opłaty skarbowej pobrano kwotę zł .....  
z § 74 rozp. Ministra Finansów z dnia 9.XII.1994r.  
Bytów, dnia 27.06.2000 NOTARIUSZ  
Krystyna Klimkiewicz

